

Sygn. akt III KK 403/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Wiesław Koziół

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 9 listopada 2021 r.,
sprawy **R.A.**

skazanego z art. 190a § 1 k.k., art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt XI Ka (...)

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w L.

z dnia 16 kwietnia 2019 r., sygn. akt IX K (...)

**oddala wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne, a
kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciąża
skazanego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt XI Ka (...),
utrzymał w mocy, zaskarżony trzema apelacjami obrońców R.A., skazujący go za
przestępstwa z art. 190a § 1 k.k. i art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., wyrok Sądu
Rejonowego w L. z dnia 16 kwietnia 2019 r., sygn. akt IX K (...).

Od tego wyroku kasacje złożyli obrońcy skazanego R. A..

Obrońca skazanego R.A. – **adwokat E.O., zarzuciła** rażącą obrazę przepisów
postępowania mającą istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę
przepisów: 1) art. 6 k.p.k., art. 175 k.p.k. i art. 116 k.p.k., 2) art. 433 § 2 k.p.k. i art.
457 § 3 k.p.k., 3) art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., 4) art. 5 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 193 § 1
k.p.k., art. 201 k.p.k., 6) art. 366 k.p.k., 7) art. 433 § 2 k.p.k., art. 457 § 3 k.p.k. i art.
6 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.

Obrońca skazanego R.A. – **adwokat E.P., zarzuciła** w kasacji rażącą obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę przepisów: 1) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k., 2) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 175 k.p.k., art. 116 k.p.k. i art. 453 § 2 k.p.k., 3) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 k.p.k., art. 98 § 1 k.p.k., 4) 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k., 5) 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k., 6) art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1 k.p.k. w zw. z art. 94 § 1 k.p.k., art. 98 § 1 k.p.k., 7) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 437 § 2 k.p.k.

Obrońca skazanego R.A. – **adwokat M.K.**, zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w L. z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt XI Ka (...) w zakresie w jakim utrzymano w mocy rozstrzygnięcie co do skazania z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i o karze łącznej, **zarzucił w kasacji** rażącą obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie obrazę przepisów: a) 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 170 § 1a k.p.k. w zw. z art. 98 § 1 k.p.k. oraz art. 6 k.p.k. w zw. z art. 175 § 1 k.p.k., b) art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k., c) art. 7 k.p.k., d) art. 7 k.p.k., e) art. 202 § 3 k.p.k., f) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k.

Zastępca Prokuratora Rejonowego w L. w pisemnych odpowiedziach na te kasacje **wniósł o oddalenie wszystkich kasacji obrońców skazanego R.A. jako oczywiście bezzasadnych** (por. trzy pisma Zastępcy Prokuratora Rejonowego Lublin – Południe w Lublinie z dnia 20 sierpnia 2021 r., k. 41 – 57 akt SN o sygnaturze III KK 403/21)

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Złożone kasacje są oczywiście bezzasadne w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Trafnie zatem, w złożonych pisemnych odpowiedziach na kasacje, Zastępca Prokuratora Rejonowego w L. wniósł o ich oddalenie z tego właśnie powodu.

Przed odniesieniem się do zarzutów zawartych w kasacjach obrońców skazanego R.A. przypomnieć należy, że podstawami kasacji strony, mogą być jedynie uchybienia wymienione w przepisie art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie przepisów prawa materialnego bądź procesowego, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego.

W orzecznictwie kasacyjnym Sądu Najwyższego w sprawach karnych przyjmuje się, że „rażąca obraza prawa,” jako podstawa kasacji, musi cechować się taką wagą i doniosłością skutków danego naruszenia, że może być porównywalna z rangą bezwzględnych powodów odwoławczych wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. (por. T. Grzegorzczak, Kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia w sprawach karnych i jej skuteczność w praktyce, Państwo i Prawo 2015, Nr 6, s. 25 – 26). Konsekwentnie Sąd Najwyższy przyjmuje, że gdy zarzucana wadliwość zaskarżonego orzeczenia sprowadza się do przyjęcia za jego postawę nietrafnych ustaleń, to w grę wchodzi uchybienie określone w art. 438 pkt 3 k.p.k., mające postać błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a nie rażące naruszenie prawa materialnego. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, nie może zaś stanowić zarzutu kasacyjnego, a określenie go w kasacji jako zarzut rażącego naruszenia prawa, nie obliuguje Sądu Najwyższego do jego rozpoznania, gdyż wówczas sąd kasacyjny działałby poza granicami ustawowej regulacji dotyczącej podstaw kasacji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego podkreśla się, że kasacja jest środkiem nadzwyczajnym, istniejącym niejako „ponadstandardowo,” w zakresie środków odwoławczych, składających się na polskie regulacje w ramach prawa do sądu (P. Wiliński, Rzetelny proces karny, Warszawa 2009, s. 344 – 346). Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, jest sądem prawa, a nie sądem faktów, czy trafności reakcji karnej. Nie jest zatem prawnie dopuszczalne kwestionowanie w kasacji ustaleń faktycznych, ani współmierności zastosowanych środków reakcji prawnokarnej. Postępowanie kasacyjne, w swoim wyniku, prowadzi zawsze do oceny zarzutów kasacji strony i z tej perspektywy prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego, a nie sprawy rozpatrywanej merytorycznie, w której została złożona kasacja (por. np. uzasadnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 16 stycznia 2006 r., sygn. akt SK 30/05, OTK – A 2006, Nr 1, poz. 2).

Odnosnie kasacji sporządzonej przez adwokat E.O..

Kasacji ta jest oczywiście bezzasadna. Zachowania i działania stron, w tym R.A. i jego obrońców w trakcie rozprawy apelacyjnej przed Sądem Okręgowym, w L., jak i procesowe reakcje tego Sądu, nie pozwalają na podzielenie zarzutu z pkt 1 kasacji, iż doszło w trakcie tej rozprawy odwoławczej do rażącego naruszenia art. 6

k.p.k., art. 175 k.p.k., art. 116 k.p.k. Z protokołów tej rozprawy wynika, że na wszystkich jej terminach był obecny R.A., jak i jego obrońcy. Nie wynika z tych protokołów rozprawy apelacyjnej, aby R.A. ograniczano swobodę wypowiedzi, mógł wypowiadać się odnośnie każdego dowodu przeprowadzonego na rozprawie apelacyjnej, zadawać pytania przesłuchiwanym świadkom i biegłym, udzielono mu też głosu, po zamknięciu przewodu apelacyjnego, gdzie mógł również przedstawić swoją ocenę dowodów, a także swoją wersję zdarzeń objętych osądem, w tym uzupełnić swoje dotychczas złożone wyjaśnienia. Sąd Okręgowy w L. uwzględniając wnioski dowodowe, przeprowadził przecież na rozprawie apelacyjnej liczne dowody. Czynności procesowe tego Sądu, w realiach sprawy, nie naruszyły prawa do obrony R.A., rozumianego w płaszczyźnie tzw. obrony formalnej, ani gwarancji objętych pojęciem tzw. obrony materialnej. Bezsporna, duża aktywność w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w L. - R.A. oraz jego obrońców, brak w protokołach z rozprawy apelacyjnej zapisów wskazujących na bezprawne ograniczanie mu swobody wypowiedzi, przy jednoczesnym niepodaniu w kasacji, jakie to kwestie miały być objęte tymi „dodatkowymi wyjaśnieniami” z wniosku rozstrzygniętego na pierwszym terminie rozprawy apelacyjnej (w dniu 22 października 2019 r. – k. 658v), w sytuacji gdy R.A. miał możliwość kwestie te przedstawić w trakcie swoich wystąpień na kolejnych terminach rozprawy apelacyjnej, na której przecież był obecny, nie pozwala na przyjęcie, iż wydając postanowienie na rozprawie apelacyjnej w dniu 22 października 2019 r. Sąd Okręgowy w L. rażąco naruszył wskazane w tym zarzucie przepisy prawa procesowego, a także, iż to naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść wyroku wydanego przez ten Sąd. Nie jest również zasadny zarzut z pkt 2 kasacji. Nie budzi wątpliwości, że granice kontroli odwoławczej, w przypadku apelacji sporządzonej i podpisanej przez obrońcę, są w istocie wyznaczone treścią zarzutów apelacyjnych. Patrząc z tej perspektywy na postąpienie Sądu Okręgowego w L., który rozpoznając apelację adwokata M.P.– obrońcy R.A. , a postawiono w niej sześć zarzutów, zaniechał odniesienia się do niektórych stwierdzeń z uzasadnienia tej apelacji, nie objętych tymi zarzutami, to nie można podzielić zarzutu kasacyjnego z pkt 2, iż nie rozpoznał w całości tej apelacji. Niezasadny jest też zarzut z pkt 3 kasacji, albowiem w istocie dotyczy on kwestii oceny dowodu z zeznań

pokrzywdzonej P.O. dokonanej przez Sąd I instancji. Tymczasem kasację wnosi się od orzeczenia sądu odwoławczego. Nadto, ani z pisemnego uzasadnienia wyroku Sądu I instancji, ani z pisemnego uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Okręgowego w L., nie wynika, aby te Sądy powzięły niedające się usunąć wątpliwości i rozstrzygnęły je na niekorzyść R.A.. W orzecznictwie dominuje pogląd, że nakaz wynikający z art. 5 § 2 k.p.k. odnosi się jedynie do wątpliwości jakie, na tle realiów konkretnej sprawy, powziął organ procesowy. Stąd dla oceny czy nie został naruszony zakaz tłumaczenia nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego nie są istotne wątpliwości zgłaszane przez stronę (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 grudnia 2010 r., sygn. akt II KK 308/10, Legalis, z dnia 14 czerwca 2013 r., sygn. akt II KK 133/13, Legalis). Naruszenie przez sąd odwoławczy reguły *in dubio pro reo* z art. 5 § 2 k.p.k., ma miejsce jedynie wówczas, gdy: a) sąd odwoławczy poczynił własne ustalenia faktyczne w sposób z nią niezgodny, lub b) dokonując kontroli apelacyjnej zaakceptował fakt, iż sąd pierwszej instancji powziął nieusuwalne wątpliwości i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego. Bezzasadny jest również zarzut z pkt 4 kasacji. Poza sporem jest, że opinia biegłego, nie ma ustawowej mocy dowodowej większej niż inne środki dowodowe. Dominuje w orzecznictwie pogląd, iż ocena dowodu z opinii, na podstawie art. 201 k.p.k., należy zawsze do organu procesowego. Czyli w kwestii uznania opinii biegłego za jasną i pełną, w rozumieniu tego przepisu, decyduje stanowisko organu procesowego, a nie stron. Opinia oceniana jest pod względem formalnoprawnym, logicznym i merytorycznym. Ocena wyników pracy biegłego opiera się na weryfikacji wiedzy, kompetencji i rzetelności biegłego oraz jasności i zupełności jego opinii (por. np. wyrok Sądu Najwyższego dnia 12 listopada 2002 r., sygn. akt V KKN 333/01, Lex nr 56854). Dominuje stanowisko, iż oddalenie wniosku o zasięgnięcie opinii innego biegłego podlega ocenie na podstawie art. 201 k.p.k., a nie art. 193 § 2 k.p.k., czy art. 170 k.p.k. (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 sierpnia 2002 r., sygn. akt 37/99, Lex nr 55528, z dnia 11 maja 2006 r., sygn. akt III KK 452/05, Lex nr 183004, z dnia 17 maja 2017 r., sygn. akt IV KK 133/17, Lex nr 2312234.). Sąd Okręgowy L. wskazał w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku, dlaczego podzielił stanowisko Sądu I instancji odnośnie tego, iż opinia biegłej

psycholog (k. 265 – 266), jest opinią pełną i jasną. Zauważył też, że opinia ta ma „charakter jedynie pomocniczy” (por. s. 21 sporządzonego na formularzu pisemnego uzasadnienia wyroku). W realiach sprawy Sąd Najwyższy akceptuje to, prawidłowo uargumentowanego, stanowisko Sądu Okręgowego w L.. Nie zasługuje też na uwzględnienie zarzut z pkt 5 kasacji. Podany w nim, jako naruszony przepis art. 366 k.p.k., dotyczy kierownictwa rozprawy. Wskazano w tym przepisie na zasadniczą rolę przewodniczącego. Kierownictwo rozprawy to domena przewodniczącego składu orzekającego. Przepis ten, co oczywiste, ogólnie określa prawa i obowiązki przewodniczącego, które znajdują szczegółowe rozwinięcie w dalszych przepisach k.p.k. Tylko niektóre czynności związane z tokiem rozprawy należą do kompetencji sądu. W tym zarzucie kasacyjnym podano, że obraza tego przepisu miała polegać na oparciu się przez oba orzekające w sprawie Sądy na relacji pokrzywdzonej, iż cyt. „została w trakcie odbywania stosunku z R.A. uderzona ręką w usta ewentualnie w nie ugryziona, oraz, że stosunkom tym towarzyszyła gwałtowność ruchów i szarpanie”, co pozwoliło na przyjęcie wypełnienia znamion przestępstwa z art. 197 k.k. Z treści tego zarzutu kasacyjnego jasno wynika, że zarzucając naruszenia art. 366 k.p.k., które nie miało miejsca, pod „pozorem” jego naruszenia, kwestionuje się ustalenia faktyczne, co jest niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Nie można również podzielić zarzutu kasacyjnego z pkt 6. Wbrew pogładowi Autorki kasacji, Sąd Okręgowy w L. sporządził na formularzu pisemne uzasadnienie swojego wyroku z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt XI Ka (...), zgodnie z wymogami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k. Z tego uzasadnienia wynika, że w sposób należyty zostały rozważone wnioski i zarzuty wskazane w apelacjach obrońców R.A., czyli apelacjach: 1) adwokata A.M., 2) adwokata M.P., 3) adwokata E.P., co dowodzi, że nie doszło do obrazy art. 433 § 2 k.p.k. W doktrynie podkreśla się, iż stopień szczegółowości uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego powinien być dostosowany do poziomu apelacji (por. W. Kozielewicz, Uzasadnienia rozstrzygnięć Sądu Najwyższego w sprawach karnych, w: I. Rzucidło – Grochowska, M. Grochowski (red.), Uzasadnienia decyzji stosowania prawa, Warszawa 2015, s. 290 – 303). Także w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wskazuje się, że z uzasadnienia wyroku musi jasno wynikać, iż kwestie, mające decydujące znaczenie dla rozstrzygnięcia

sprawy, zostały rozważone (por. np. wyrok ETPCz z dnia 15 lutego 2007 r. w sprawie Boldea przeciwko Rumunii, skarga nr 19997/02, § 30), **zaś sąd odwoławczy nie jest zobowiązany do szczegółowego odnoszenia się do każdej kwestii** (por. np. wyrok ETPCz z dnia 19 kwietnia 1994 r. w sprawie Van de Hurk przeciwko Holandii, skarga nr 16034/90, § 61).

Oдноśnie kasacji sporządzonej przez adwokat E.P..

Kasacja jest oczywiście bezzasadna. Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut kasacyjny z pkt 1. Wskazany w tym zarzucie przepis art. 433 § 2 k.p.k., nakłada na sąd odwoławczy, **obowiązek rozważenia**, co do zasady (por. końcowy fragment tego przepisu), **wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym**. Rozważanie to „zastanawianie się nad jakimś zagadnieniem”, zaś rozważyć to „rozpatrzyć jakąś sprawę, jakieś zagadnienie, zastanowić się nad czymś, przemyśleć coś” (M. Szymczak (red.), Słownik języka polskiego, Tom III, Warszawa 1981, s. 127). W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że z przepisu art. 433 § 2 k.p.k., wynika obowiązek sądu odwoławczego, który można określić jako wymóg rzetelnego rozpoznania złożonego środka odwoławczego. Obraza tego przepisu przez sąd odwoławczy ma miejsce wówczas, gdy ten sąd nie rozpoznał wszystkich zarzutów i wniosków wskazanych w rozpatrywanym środku odwoławczym (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 października 2007, r., sygn. akt III KK 120/07, Legalis, z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt II KK 254/17, Legalis). W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, iż w przypadku zarzutu kasacyjnego sprowadzającego się do naruszenia przez sąd odwoławczy przepisu art. 433 § 2 k.p.k. należy nie tylko wykazać, że sąd odwoławczy zarzutu apelacyjnego określonego rodzaju nie rozważył należycie, ale również autor kasacji musi wykazać, iż to uchybienie, zaistniałe przy dokonywaniu kontroli odwoławczej, w realiach tej konkretnej sprawy, mogło mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia sądu odwoławczego. Należy zatem w kasacji wykazać, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie (naruszenie art. 433 § 2 k.p.k.) zaistniało w rzeczywistości, opisanie na czym ono polega i w jaki sposób skutkuje tak rażącym naruszeniem przepisów, że można je przyrównać w skutkach do przewidzianych w prawie procesowym bezwzględnych podstaw uchylenia orzeczenia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 marca

2017 r., sygn. akt III KK 490/16, Legalis). Trafnie podkreśla się, że ponieważ nie chodzi o jakąkolwiek możliwość wpływu naruszenia prawa przez sąd odwoławczy na treść orzeczenia tego sądu, lecz o „istotny” wpływ na ową treść, to chodzi tu jedynie o takie naruszenie, przy braku którego zaskarżone orzeczenie mogłoby być inne. Z tej perspektywy patrząc na ten zarzut oraz jego uzasadnienie, to należy stwierdzić, że w istocie sprowadza się on do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, tyle, że dla potrzeb postępowania kasacyjnego, postawionego w „prawnej szacie” obrazy przepisów art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 170 § 1 k.p.k., art. 410 k.p.k. Wbrew pogładowi Autora tej kasacji, Sąd Okręgowy w L. w sporządzonym, na formularzu, pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego kasacją wyroku podał, jak wymaga tego art. 457 § 3 k.p.k., czym kierował się wydając ten wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski apelacji obrońców R.A., w tym i apelacji adwokat E.P., uznał za niezasadne. Ponowienie zaś w kasacji tych samych zarzutów co w apelacji, pod pozorem obrazy art. 433 § 2 k.p.k., jest niczym innym, jak próbą wywołania ponownej kontroli odwoławczej wyroku sądu pierwszej instancji, co jest niedopuszczalnym postąpieniem w postępowaniu kasacyjnym, które będąc postępowaniem nadzwyczajnym sprowadza się przecież do kontroli, z perspektywy zarzutów kasacyjnych, prawomocnego orzeczenia sądu odwoławczego. Brak jest również podstaw do podzielenia zarzutu z pkt 2 kasacji. Poza sporem jest, iż R.A., słuchany jako podejrzany, złożył wyjaśnienia w trakcie postępowania przygotowawczego. Nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Przedstawił w złożonych wyjaśnieniach swoje relacje z pokrzywdzoną P O.. Podkreślał, że wszystkie stosunki seksualne, które miał z pokrzywdzoną, odbyły się za jej zgodą. Za każde spotkanie pokrzywdzona otrzymywała kwotę 1000 zł. Na pierwszym terminie rozprawy przed Sądem I instancji R.A. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, odmówił złożenia wyjaśnień, potwierdził zaś swoje wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Na ostatnim terminie rozprawy przed Sądem I instancji w złożonych wyjaśnieniach, oraz odpowiadając na pytania Sądu I instancji, przedstawił historię znajomości z pokrzywdzoną (por. k. 520 – 521v). Z treści protokołów rozprawy apelacyjnej, podczas której Sąd Okręgowy w L., uwzględniając wnioski obrońców, przeprowadził uzupełniające postępowanie

dowodowe, wynika, że wobec R.A. przestrzegano przepisów art. 116 k.p.k. i art. 452 § 2 k.p.k., czyli mógł składać wyjaśnienia, oświadczenia i wnioski na piśmie albo ustnie do protokołu, zadawać pytania świadkom i biegłym (por. np. k. 892v). Wskazać przy tym trzeba, że wyjaśnienia oskarżonego, złożone na piśmie, w wykorzystaniu uprawnienia przyznanego przez przepis art. 453 § 2 k.p.k., stanowią samodzielny środek dowodowy (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2005 r., sygn. akt V KK 388/04, OSNKW 2005, z. 1, poz. 12). Na ostatnim terminie rozprawy apelacyjnej R. A. skorzystał z prawa głosu (por. k. 941). W swoim wystąpieniu R.. mógł zatem odnieść się do przeprowadzonego postępowania i zebranego materiału dowodowego, w tym też przedstawić swoją wersję co do zarzucanych mu czynów. Zdaniem Sądu Najwyższego, w opisanych realiach przebiegu rozprawy apelacyjnej, nie doszło do rażącego naruszenia prawa do obrony, poprzez decyzję Sądu Okręgowego w L., podjętą na pierwszym terminie rozprawy apelacyjnej, tj. 22 października 2019 r., o oddaleniu zawartego na s. 8 apelacji adwokat E.P. wniosku dowodowego o odebranie od R.A. dodatkowych wyjaśnień, albowiem miał on możliwość przedstawienia dodatkowych danych (wyjaśnień), co do zarzucanych mu czynów, na kolejnych terminach tej rozprawy (tj. 17 grudnia 2019 r., 2 lutego 2021 r. i 2 marca 2021 r.), jak też w dniu 27 kwietnia 2021 r., w głosach stron (por. art. 453 § 3 k.p.k.), realizując prawo oskarżonego do ostatniego głosu. Przecież „wyjaśnienia” to dobrowolny akt woli i wiedzy oskarżonego, skierowany ustnie lub pisemnie do organów procesowych, dotyczący okoliczności faktycznych i prawnych przedmiotu procesu. Powszechnie wyróżnia się następujące rodzaje wyjaśnień: 1) przyznanie się, 2) nieprzyznanie się, 3) pomówienie, 4) alibi (por. A. Czapigo, Wyjaśnienia oskarżonego jako środek dowodowy w procesie karnym, *Wojskowy Przegląd Prawniczy* 2001, nr 1, s. 61 – 78, B. Zając, Przyznanie się do winy, *Przegląd Sądowy* 1996, nr 3, s. 62 – 69). Brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu z pkt 3 kasacji. Z protokołu rozprawy apelacyjnej z dnia 22 października 2019 r. wynika, że Sąd Okręgowy w L. uwzględnił wiele z licznych wniosków dowodowych zgłoszonych w apelacjach adwokatów E.P. i A.M. (por. k. 658 – 660). Nie wykazano zaś w kasacji, iż decyzje negatywne, podjęte co do niektórych wniosków dowodowych, zapadły z rażącym naruszeniem przepisów prawa i to mogącym mieć istotny wpływ na treść

zaskarżonego kasacją wyroku tego Sądu. Bezzasadny jest również zarzut z pkt 4 kasacji. Jak to już podniesiono, odnosząc się do tożsamego z nim zarzutu z pkt 4 kasacji obrońcy skazanego R.A. – adwokat E.O., oceny opinii biegłego dokonane przez sąd są ocenami swobodnymi dokonywanymi w granicach art. 7 k.p.k. Nie mogą być zasadnie kwestionowane ze względu na niesatysfakcjonujące dla stron wyniki oceny (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2008 r., sygn. akt II KK 19/08, R – OSNKW 2008, poz. 734). Jedynym wyznacznikiem oceny wartości procesowej dowodu z opinii biegłego pozostaje pewność sądu rozpoznającego sprawę, nie zaś oczekiwania stron (por. np. postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 22 maja 2018 r., V KK 133/18, Legalis). Niezasadny jest zarzut z pkt 5 kasacji. W realiach sprawy Sąd Okręgowy w L. zasadnie uznał, nie ma potrzeby przeprowadzenia dowodu z kolejnego przesłuchania pokrzywdzonej P. O., która w toku postępowania już kilkakrotnie składała zeznania (por. k. 260 – 263, k. 337v – 339, k. 344v – 350, k. 519v – k. 520v, k. 521 – 521v). Należy też zauważyć, że kwestie, które miały być celem kolejnego przesłuchania pokrzywdzonej, wymienione na s. 8 apelacji adwokat E.P., były znane z dotychczasowego postępowania dowodowego, później jeszcze uzupełnionego w postępowaniu odwoławczym. Bezzasadny jest zarzut z pkt 6 kasacji. Z protokołu rozprawy apelacyjnej wynika, iż Sąd Okręgowy w L. rozpoznał wniosek obrońcy R.A. o zażądanie dokumentacji z Centrum Interwencji Kryzysowej i wniosek ten oddalił, a to z uwagi na ustalenie, iż o całość tej dokumentacji zwracano się już dwukrotnie i została ona przekazana, nadto obrońca w istocie cofnęła wniosek o przesłuchanie w charakterze świadków prawników z tego Centrum (k. 941). Brak jest również podstaw do uwzględnienia zarzutu z pkt 7 kasacji. W realiach sprawy Sąd Okręgowy w L. rozpoznając zarzuty i wnioski zawarte w trzech apelacjach obrońców R.A., jak wymaga tego przepis art. 433 § 2 k.p.k., nie naruszył unormowania art. 437 § 2 k.p.k. Przepis art. 437 § 2 k.p.k. w zdaniu drugim upoważnia sąd odwoławczy do wydania orzeczenia kasatoryjnego, czyli uchylającego zaskarżone orzeczenie sądu pierwszej instancji i przekazującego temu sądowi sprawę do ponownego rozpoznania. W myśl tego przepisu sąd odwoławczy wyłącznie w trzech wypadkach może wydać takie orzeczenie. Jednym z nich jest „konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości”. W

uchwale składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt I KZP 3/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 31, wskazano, że taka konieczność zachodzi wówczas, gdy orzekający sąd pierwszej instancji naruszył przepisy prawa procesowego, co skutkowało nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji. Sąd Okręgowy w L., uwzględniając wnioski obrońców, uzupełnił postępowanie dowodowe (ujawniono prywatną opinię psychologiczną – 658v, przesłuchano świadków: K.P. - k. 710 – 718v, K.O. – k. 718v – 719, M.S. – k. 891 – 892, A.K. – k. 892 – 892v, A.R. – k. 940 – 940v, biegłych psychiatrów M.M., M.B. i psychologa M.G.U. – k. 890 – 891, biegłego lekarza psychiatrę E.K. – k. 918 – 918v), i trafnie uznał, iż w realiach sprawy nie ma podstaw do wydania orzeczenia uchylającego zaskarżone apelacjami obrońców R.A. orzeczenie Sądu I instancji. Patrząc na takie postąpienie tego Sądu, z perspektywy zarzutu kasacyjnego, to nie można zasadnie wywodzić, iż postępowanie przed Sądem I instancji było nierzetelne, w rozumieniu powołanej uchwały, a tylko to skutkowałoby koniecznością wydania wyroku kasacyjnego.

Odnosnie kasacji sporządzonej przez adwokata M.K..

Kasacja ta, jak to już wyżej wspomniano, jest oczywiście bezzasadna. W realiach sprawy nie można podzielić zarzutu kasacyjnego opisanego pod lit. a. Autor kasacji podnosi w nim, że doszło do obrazy wskazanych w zarzucie przepisów, gdyż Sąd Okręgowy w L., bezzasadnie oddalił postanowieniem z dnia 22 października 2019 r, wniosek dowodowy zawarty w apelacji adwokat E.P. o uzupełniające przesłuchanie R.A.. Poza sporem jest, iż oskarżony ma prawo składać wyjaśnienia, także i na etapie postępowania apelacyjnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że odstąpienie od czynności procesowej w postaci wysłuchania dodatkowych wyjaśnień oskarżonego na rozprawie apelacyjnej narusza prawo do obrony. W zależności od realiów konkretnej sprawy, takie postąpienie może być uznane za naruszenie prawa mogące mieć istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia (por. np. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2005 r., sygn. akt III KK 35/05, Legalis). W niniejszej sprawie to kwestionowane postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie, podjęte na pierwszym terminie rozprawy apelacyjnej, jak to

wyżej wykazano, odnosząc się do zarzutu z pkt 1 kasacji adwokat E.O. i do zarzutu z pkt 2 kasacji adwokat E.P., nie uniemożliwiało R.A. wypowiedzania się, w trakcie czynności podejmowanych przez ten Sąd na kolejnych terminach rozprawy apelacyjnej, zarówno do dowodów przeprowadzonych na rozprawie apelacyjnej, oceny zgromadzonego materiału, jak i korzystając z prawa do ostatniego głosu mógł uzupełnić swoje dotychczasowe wyjaśnienia. Nie można również podzielić zarzutu kasacyjnego ujętego pod lit. b, gdyż, wbrew pogładowi Autora kasacji, Sąd Okręgowy w L., działający jako sąd odwoławczy w dostatecznym stopniu rozważył zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, postawiony w apelacji adwokata A.M., jak i zarzut z pkt II.1 apelacji adwokat E.P.. Przekonuje o tym lektura pisemnego uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 28 kwietnia 2021 r., sygn. akt XI Ka (...). Z treści zaakceptowanych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, poczynionych przez Sąd I instancji, nie wynika ustalenie co do zamiaru ewentualnego w zakresie przypisanego R.A. czynu z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. W realiach niniejszej sprawy za gołosłowne należy uznać stwierdzenie z kasacji, iż dokonano ustaleń alternatywnych w odniesieniu do zamiaru z którym działał R.A. popełniając to przestępstwo. Co do zarzutów kasacyjnych zawartych pod lit. c, lit. d, lit. e oraz lit. f, to Sąd Najwyższy w pełni akceptując ich ocenę zawartą w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego – adwokata M.K., i nie widząc potrzeby jej powtarzania, odsyła do lektury stron 8 - 10 tego dokumentu.

Kierując się przedstawionymi motywami Sąd Najwyższy, z mocy art. 535 § 3 k.p.k., oddalił wszystkie kasacje jako oczywiście bezzasadne.